

# Zwiększać poczucie bezpieczeństwa

Wywiad z asp. szt. Krzysztofem Popielarskim, Kierownikiem Posterunku Policji w Pomiechówku

**Redakcja: Prosimy o kilka słów o sobie.**

**Krzysztof Popielarski:** Pracuję w policji od września 1991 roku. Pracę rozpoczynałem jako policjant służby patrolowej, następnie jako dzielnicowy, potem dochodzeniowiec w referacie kryminalnym, a przez ostatnie kilka lat pracowałem jako policjant służby kryminalnej – w Komisariacie Policji w Nasielsku. Od marca 2009 kieruję Posterunkiem Policji w Pomiechówku.

**Jak przedstawia się współpraca z władzami gminy?**

Od początku mojej pracy w Pomiechówku współpraca z władzami, tzn. z wójtem i samorządem układa się bardzo dobrze. Jeszcze przed objęciem przeze mnie stanowiska Kierownika, samorząd współfinansował zakup radiowozu oznakowanego marki KIA CEED, a w ubiegłym roku doprowadziliśmy do współfinansowania radiowozu nieoznakowanego (cywilnego), również marki KIA CEED. Poza tym Wójt przy aprobacie samorządu gminnego przekazuje pieniądze na tzw. służby ponadnormatywne. Należy również wspomnieć, że Wójt przekazał do Posterunku Policji w Pomiechówku sprzęt komputerowo-biuroowy, dobre wyposażenie Posterunku przyczynia się do lepszej pracy policjantów.

**Co to jest służba ponadnormatywna?**

Policjanci przychodzą do służby w czasie wolnym (są to służby płatne) i jest ona pełniona w terenie, w większości w weekendy w godzinach wieczorowo-nocnych i ewentualnie w czasie imprez jako dodatkowe zabezpieczenie. Przekłada to się bezpośrednio na bezpieczeństwo mieszkańców, o czym świadczą wyniki naszej pracy. Chociażby należy się pochwalić, że od początku roku nie odnotowano na naszym terenie żadnego przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu, tzn. zabójstwa, bójki, pobicia czy rozboju, czyli przestępstw najbardziej uciążliwych dla mieszkańców.

**Żadnego?**

Tak, żadnego. Znacząco spadła także ilość przestępstw równie uciążliwych dla społeczeństwa typu uszkodzenia mienia, kradzieże i kradzieże z włamaniem przy jednoczesnym wzroście ich wykrywalności. Posłużę się statystykami, o niemal 20% spadła liczba przestępstw kryminalnych z 92% na 70%, a wykrywalność wzrosła z 32,1% na 65,8%. Wykrywalność ogólna wszystkich przestępstw jest najwyższa w całym powiecie nowodworskim i wynosi 80,9%.

**Ile osób liczy Pana posterunek?**

Posterunek liczy – poza mną – 9 policjan-

tów. 2 policjantów zajmujących się prowadzeniem dochodzeń tworzy Zespół ds. Kryminalnych. W skład Zespołu ds. Prewencji wchodzi 3 dzielnicowych i 4 policjantów służby patrolowo-interwencyjnej.

**A jaki jest podział dzielnicowych?**

Jeden dzielnicowy obsługuje tzw. centrum, czyli Pomiechówek i miejscowości przyległe, a pozostali dwaj dzielnicowi obsługują miejscowości podzielone rzeką Wkrą.

**Nawiązując do centrum, może powie Pan o zakazie handlu?**

Od pewnego czasu rozmawialiśmy z Wójtem na temat handlu w centrum, czy jest to dobre rozwiązanie. Ludzie handlujący stwarzają zagrożenie bezpieczeństwa dla siebie i dla innych, ponieważ rozstawiając stragany na chodnikach zmuszają przechodniów do chodzenia jezdnią. Dlatego też podjęliśmy decyzję o tym, by egzekwować zakaz handlu na ulicy, co jest zgodne z przepisami, bo żeby handlować w pasie drogowym musi być wydana decyzja administratora.

**A zostało wyznaczone inne miejsce?**

W Pomiechówku od bardzo dawna znajduje się targowisko. Z tego co mi wiadomo w planach jest utwardzenie go jeszcze bardziej i powiększenie parkingu.

**A uporządkowanie handlu przy cmentarzu?**

Sytuacja dotycząca handlu przy cmentarzu dotyczyła w zasadzie dwóch konkurencyjnych firm handlujących. Było wiele skarg nie tylko ze strony tych firm, ale i mieszkańców – z uwagi na zakłócanie porządku. Wspólnie z Wójtem doszliśmy do wniosku, że też należy ten handel uporządkować. Wójt wydał decyzję dotyczącą zajęcia pasa drogowego przez osobę handlującą przy cmentarzu i tylko i wyłącznie w tym miejscu może ta osoba handlować. Nie może to już być na całym parkingu. A druga istotna rzecz, że taka decyzja jest wydawana na czas określony. W przypadku stwierdzenia łamania warunków decyzji, Wójt może nałożyć karę finansową, a także cofnąć decyzję zezwalającą na handel w tym miejscu. Na chwilę obecną jest to przestrzegane, mam nadzieję, że ustaną również skargi mieszkańców.

**W jaki sposób wyglądało zaangażowanie policji w czasie akcji powodziowych?**

Jako policja w czasie akcji powodziowych jesteśmy tzw. służbą pomocniczą. Mieliśmy zlecone zadania wcześniej na odprawach w komendzie powiatowej, jak również na spotkaniach sztabu kryzysowego w urzędzie. Nasza pomoc polegała na zabezpieczeniu



foto: M. Dziegiele-Nowrocka

mienia powodzien, dbanie o bezpieczeństwo tych osób. Angażowaliśmy się w akcję informacyjną. Policjanci, którzy uczestniczyli w patrolach na terenach dotkniętych powodzią informowali mieszkańców o miejscach udzielania pomocy. Następnie wszelkie informacje i sugestie przekazywali mi, a ja konsultowałem je z Wójtem lub członkami zespołu zarządzania kryzysowego, koordynując dalsze działania. Myślę, że to było z bardzo dobrym skutkiem, pomoc była kierowana rzeczywiście tam, gdzie była potrzeba.

**Jakie ma Pan plany?**

Jeśli chodzi o najbliższe plany, to chciałbym uzupełnić wakant dzielnicowego. Na pewno będę dążył do tego, żeby w dalszym ciągu ograniczać przestępczość na podległym mi terenie, a także zwiększać poczucie bezpieczeństwa wśród mieszkańców, dbać o porządek. Chciałbym, żeby ten budynek był wyremontowany, ale przy kryzysie i problemach związanych z lokatorami na chwilę obecną takiej szansy nie ma. Nowe zadania powstaną już od przyszłego roku, chociażby z uwagi na zbliżające się Euro 2012.

**Jakie są relacje policjantów pomiechowskich z mieszkańcami – jak są odbierani? Z rozmowy wynika, że Pomiechówek jest spokojnym miejscem...**

Tak, można teraz powiedzieć, że jest spokojną miejscowością. Kierując policjantów do służby, zobowiązuję ich do tego, żeby reagowali w sposób stanowczy, nie uciążliwy. Obecnie są dosyć wzmożone z naszej strony działania na nowo otwartym placu zabaw. I chyba przynoszą dosyć dobry skutek, dlatego że przez prawie 2-miesięczny okres działania placu nie było tam żadnych zniszczeń. Niedawno byłem na spotkaniu u Wójty, gdzie byli obecni także pracownicy zatrudnieni na tym placu, i wspólnie rozmawialiśmy na temat poprawy współpracy. Spotkania takie mają odbywać się co jakiś czas, żeby tę współpracę doprowadzić – może nie do perfekcji, ale by była ona jak najlepsza i prowadziła do lepszych efektów. **Bardzo dziękujemy za rozmowę.**